

Sygn. akt V ACa 630/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 lutego 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział V Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Maryla Domel-Jasińska (spr.)
Sędziowie:	SA Zbigniew Koźma SA Katarzyna Przybylska
Protokolant:	stażysta Anna Kowalewska

po rozpoznaniu w dniu 2 lutego 2016 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa P. P.

przeciwko(...)w B.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 25 maja 2015 r. sygn. akt VIII GC 15/15

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy.

V ACa 630/15

## UZASADNIENIE

Powód P. P. domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego (...)w B. kwoty 179.200 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21 listopada 2014r. do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że zawarł z pozwanym w dniu 21 grudnia 2012r. kontrakt w sprawie zasad oraz warunków udzielania świadczeń zdrowotnych. Kontrakt ten nie przewidywał obowiązku wykonywania przez powoda usług w postaci dyżurów stacjonarnych w siedzibie świadczeniobiorecy.

Pozwany pismem z dnia 14 maja 2014r. wypowiedział powodowi kontrakt z dnia 21 grudnia 2012r. ze skutkiem natychmiastowym.

Powód wywodził, że w okresie od 1 stycznia 2013r. do 14 maja 2014r. pozwany zlecał powodowi, z uwagi na poważne kłopoty kadrowe, świadczenie dyżurów stacjonarnych, które nie były objęte kontraktem i ustalonym w nim wynagrodzeniem.

Według powoda wykonał on na rzecz pozwanego w 2013r. łącznie nie mniej niż 84 dyżury, w tym 72 dyżury w dni powszednie i 12 dyżurów w dni świąteczne.

Z kolei w 2014r. zrealizował nie mniej niż 16 dyżurów w dni powszednie i 4 dyżury w dni świąteczne. Przyjmując, iż średnio 1 dyżur w dni powszednie odpowiada 16 godzinom pracy, zaś dyżur świąteczny – 24 godzinom pracy, powód świadczył na rzecz pozwanego 88 dyżurów w dni powszednie i 16 dyżurów świątecznych, co odpowiada liczbie 1408 godzin (88 dyżurów × 16 godzin) i 384 godziny (16 dyżurów × 24 godziny). Przyjmując, iż w latach 2013/2014 pozwany wypłacał lekarzom świadczącym dyżury stacjonarne wynagrodzenie na poziomie 100 zł za godzinę, należna pozwanemu kwota, za świadczenie usług poza kontraktem, wynosi 179.200 zł.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu.

Pozwany potwierdził, że łączył go z powodem kontrakt z dnia 21 grudnia 2012r., w którego § 1 pozwany udzielił powodowi zamówienia na wykonywanie świadczeń zdrowotnych przez lekarza (...)w Oddziale (...)oraz w zakresie pozostawania poza siedzibą świadczeniobiorcy w „gotowości” do udzielania świadczeń medycznych na wezwanie lekarza dyżurnego. Powód zatem w ramach kontraktu zobowiązał się do udzielania świadczeń zdrowotnych, realizowanych w ramach świadczeń szpitalnych, które są wykonywane całodobowo i obejmują wszystkie czynności polegające na diagnozowaniu, leczeniu, pielęgnacji i rehabilitacji, zgodnie z art. 2 ust. 1 pkt 11 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011r. o działalności leczniczej (tekst. jednolity: Dz.U. 2013r., poz. 2017 z późn. zm.). Czynności te są zatem wykonywane przez całą dobę, a więc również w godzinach poza normalnymi godzinami pracy pracowników pozostających w stosunku pracy. Zgodnie z art. 95 ust. 2 cyt. wyżej ustawy dyżur medyczny to wykonywanie czynności zawodowych w podmiocie leczniczym, wykonującym stacjonarne i całodobowe świadczenia zdrowotne. Jednocześnie zgodnie z zawartą umową powód zobowiązał się do wykonywania świadczeń zgodnie z potrzebami pozwanego, według ustalonego harmonogramu (§ 1 ust. 3 kontraktu). Powód zobowiązany był więc nie tylko do wykonywania świadczeń w normalnych godzinach pracy, ale również w godzinach popołudniowych i nocnych. Jego kontrakt miał charakter globalny, a zatem obejmował wszystkie świadczenia wykonywane na terenie Oddziału (...). Powód nigdy nie negocjował świadczenia usług w godzinach, które przypadają w ramach tzw. dyżuru stacjonarnego i nie zgłaszał z tego tytułu żadnych roszczeń finansowych.

Pozwany zwrócił uwagę, że świadczenia zdrowotne z zakresu (...) w okresie objętym pozewem na podstawie kontraktów, oprócz powoda, wykonywali też inni lekarze – dr n. med. M. M., lek. M. D. i dr n. med. F. O. oraz pozostający w stosunku służbowym (...)– M. S. i M. R.. Lekarze kontraktowi mieli podobne umowy i wykonywali całościowo świadczenia zdrowotne, za ustalonym wynagrodzeniem ryczałtowym.

Wyjątkiem od tej zasady były postanowienia kontraktu zawartego z dr n. med. F. O. i wynikały one z okoliczności, że lekarz ten nie mieszkał w B.. Zachodziła zatem konieczność ustalenia w kontrakcie z tym lekarzem konkretnej ilości dyżurów stacjonarnych i harmonogramu wykonywania świadczeń, celem zaplanowania przyjazdu do B. oraz zapewnienia mu opracowania harmonogramu pracy w innych podmiotach leczniczych. Pozwany wskazał, że wynagrodzenie kontraktowe tego lekarza było takie same co do wysokości, jak wynagrodzenie powoda, pomimo że był on zobowiązany do pełnienia łącznie 8 dyżurów w miesiącu. Powód zaś świadczył miesięcznie dyżurów mniej lub w porównywalnej ilości.

Z uwagi na kompleksowość udzielanych świadczeń w tym konieczność pełnienia dyżurów, powodowi i innym (...) ustalono w kontraktach bardzo wysokie wynagrodzenie, (...). W negocjacjach poprzedzających zawarcie kontraktu z powodem przedstawiciele pozwanego szpitala jednoznacznie wskazywali, iż proponowana kwota ma charakter ryczałtowy i dotyczy wykonywania świadczeń zdrowotnych w wymiarze znacznie większym niż wynikający z art. 129 § 1 k.p. w zw. z art. 93 ust. 1 ustawy o działalności leczniczej.

Zdaniem pozwanego powód podpisując umowę na określonych warunkach wyraził na powyższe zgodę, mając pełną świadomość, iż zobowiązał się do pełnej dyspozycji, polegającej na wykonywaniu świadczeń w wymiarze ilościowym i czasowym, wynikających z potrzeb szpitala. Pozwany zauważył ponadto, że powód nigdy nie kwestionował swojego obowiązku w zakresie pełnienia dyżurów stacjonarnych i nie żądał za nie dodatkowego wynagrodzenia.

Sąd Okręgowy w B. wyrokiem z dnia 25 maja 2015r. oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, czyniąc następujące ustalenia faktyczne i rozważania.

Strony łączył kontrakt(...)w sprawie zasad oraz warunków udzielania świadczeń zdrowotnych, zawarty w dniu 21 grudnia 2012r. W ramach tego kontraktu powód pełnił dyżury stacjonarne i dyżury w gotowości. Istotą sporu stanowiła kwestia, czy powodowi należy się dodatkowe wynagrodzenie, oprócz wynagrodzenia określonego w kontrakcie, za pełnione przez niego dyżury stacjonarne na Oddziale (...) pozwanego szpitala. Dyżury stacjonarne, w przeciwieństwie do dyżurów pozostawiania „w gotowości” do udzielania świadczeń, nie zostały wymienione w kontrakcie(...)

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, iż zgodnie z art. 95 ust. 1 ustawy o działalności leczniczej pracownicy wykonujący zawód medyczny i posiadający wyższe wykształcenie, zatrudnieni w podmiocie leczniczym wykonującym działalność leczniczą w rodzaju stacjonarne i całodobowe świadczenia zdrowotne mogą być zobowiązani do pełnienia w przedsiębiorstwie tego podmiotu dyżuru medycznego. Stosownie do treści art. 95 ust. 2 cyt. ustawy dyżurem medycznym jest wykonywanie poza normalnymi godzinami pracy czynności zawodowych przez osoby, o których mowa w ust. 1, w podmiocie leczniczym wykonującym stacjonarne i całodobowe świadczenia medyczne. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 czerwca 2013r. I PK 293/12 czas dyżuru medycznego stanowi odrębną kategorię prawną pracy ponadnormatywnej, zaś godziny dyżuru medycznego muszą być osobno ewidencjonowane i nie mogą pokrywać się z normalnymi godzinami pracy. Za czas dyżuru medycznego pracownikowi zawsze przysługuje wynagrodzenie jak za godziny nadliczbowe.

Powyższe zasady nie mogły mieć odniesienia do relacji stron niniejszego sporu, gdyż powód wykonywał świadczenia medyczne w ramach zawartego w dniu 21 grudnia 2012r. kontraktu. W tym samym dniu pozwany zawarł kilka kontraktów na świadczenie usług medycznych w Oddziale(...), których treść, poza ustalonym wynagrodzeniem, jest identyczna, zaś lekarze(...)w ramach ustalonego w kontrakcie wynagrodzenia mieli pełnić dyżury stacjonarne. Z żadnym z lekarzy świadczących usługi medyczne w ramach kontraktu pozwany nie podpisał dodatkowej umowy, dotyczącej dyżurów stacjonarnych.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał za racjonalne i logiczne stanowisko pozwanego, w przeciwieństwie do twierdzeń powoda. Wbrew temu co twierdził powód, podpisując kontrakt musiał on zdawać sobie sprawę z tego, że w ramach obowiązków kontraktowych będzie świadczył dyżury stacjonarne. W przeciwnym razie nie można racjonalnie wytłumaczyć tego, że powód przez cały okres wykonywania kontraktu nie występował wobec pozwanego o zapłatę wynagrodzenia za pełnienie dyżurów stacjonarnych, tj. przez prawie półtora roku. Okoliczności, iż powód w tym czasie nie składał zastrzeżeń do obowiązku wykonywania dyżurów stacjonarnych, czy to poprzez żądanie wypłaty wynagrodzenia za te dyżury, czy też żądanie zawarcia dodatkowego kontraktu, potwierdzają, że powód faktycznie akceptował zasadę, że w ramach kontraktu wykonywane są dyżury stacjonarne, których ilość jest zmienna i podyktowana potrzebami szpitala.

Nadto w ocenie Sądu Okręgowego wysokość ustalonego w kontrakcie powoda wynagrodzenia (...) wskazuje, że wynagrodzenie to obejmowało również dyżury stacjonarne. Na taką ocenę wpływ miało także porównanie kontraktu

powoda z dnia 21 grudnia 2012r. z poprzednim kontraktem powoda, w którym wynagrodzenie było o 7.000 zł niższe, mimo zamieszczenia w jego treści zapisu o pełnieniu dyżurów stacjonarnych.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd I instancji oddalił powództwo, w oparciu o art. 735 k.c. a contrario i orzekł o kosztach procesu na podstawie art. 98 k.p.c.

Powód złożył apelację od powyższego wyroku, skierowaną przeciwko całości rozstrzygnięcia, zarzucając:

- 1) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegającą na uznaniu, że kontrakt w sprawie zasad oraz warunków udzielania świadczeń zdrowotnych, zawarty przez strony w dniu 11 grudnia 2012r. nakładał na powoda obowiązek świadczenia usług w postaci dyżurów stacjonarnych, a w konsekwencji na uznaniu, iż wynagrodzenie przewidziane w tym kontrakcie zawierało w sobie również honorarium za ten rodzaj dyżurów;
- 2) przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, określonej w art. 233 § 1 k.p.c., przez dowolną, wybiórczą i sprzeczną z zasadami prawidłowego rozumowania oraz doświadczeniem życiowym analizę zeznań świadków M. M. i K. K. oraz zeznań powoda, w szczególności przez dokonanie analizy i oceny dowodów osobowych w całkowitym oderwaniu od zgromadzonych w sprawie dokumentów;
- 3) naruszenie art. 217 § 1 k.p.c. oraz art. 224 § 1 k.p.c. przez pominięcie wniosków dowodowych powoda, co doprowadziło do niewyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sporu.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący domagał się zmiany zaskarżonego wyroku w kierunku uwzględnienia powództwa, względnie uchylenia tego wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Skarżący wywodził, iż wnosił o zobowiązanie pozwanego do przedstawienia wszystkich kontraktów zawartych przez pozwanego z innymi lekarzami, w celu wykazania, że kontrakty te różniły się nie tylko wysokością wynagrodzenia ale również, a może przede wszystkim, kluczowymi dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy ustaleniami w przedmiocie świadczenia usług w postaci dyżurów stacjonarnych. Kontrakt zawarty 22 lutego 2013r. z lekarzem F. O. zawiera w (...)szczegółowe uregulowanie dotyczące usług w postaci dyżurów stacjonarnych, ze wskazaniem ich ilości i wymiaru godzin. Z kolei kontrakt zawarty w dniu 21 grudnia 2012r. z lekarzem M. D. w ogóle nie wspomina o dyżurach stacjonarnych i dyżurach w gotowości. Porównanie treści kontraktu powoda z dnia 21 grudnia 2012r. z treścią poprzedniego kontraktu łączącego strony, tj. kontraktu z dnia 29 października 2010r., w którego (...)wskazano, że udzielanie świadczeń zdrowotnych przez powoda obejmuje również pełnienie dyżurów stacjonarnych oraz pozostawanie w gotowości do udzielania świadczeń zdrowotnych, wskazuje, że kontrakt z dnia 21 grudnia 2012r., interpretowany z poszanowaniem zasad wykładni językowej oraz w sposób respektujący dyrektywy wyrażone w art. 65 § 1 i 2 k.c. nie ustanowił dla powoda obowiązku świadczenia usług w postaci dyżurów stacjonarnych, a co za tym idzie, wynagrodzenie określone w tym kontrakcie nie obejmowało takiej kategorii usług.

Skarżący twierdził, że pomiędzy stronami zawiązał się równoległy do kontraktu z 21 grudnia 2012r. węzeł obligacyjny, na podstawie którego powód może dochodzić od pozwanego wynagrodzenia za wykonane usługi.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji powoda i zasądzenie od niego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie, gdyż zgłoszone w niej zarzuty nie były zasadne. Sąd Okręgowy poczynił w sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne, w oparciu o zgodną z zasadami wyrażonymi w art. 233 § 1 k.p.c. ocenę dowodów.

Skarżący wywodził w pozwie, jak również w apelacji, że zapis(...) kontraktu stron z dnia 21 grudnia 2012r. nie nakładał na niego obowiązku świadczenia usług medycznych w postaci dyżurów stacjonarnych, tj. dyżurów w Oddziale (...)

pozwanego szpitala. Pozwany twierdził przeciwnie, wskazując, iż kontrakt miał charakter kompleksowy, obejmujący wszystkie świadczenia medyczne w siedzibie pozwanego.

Prawidłowa, pełna i wszechstronna wykładnia postanowień umowy w rozumieniu art. 65 § 1 i § 2 k.c. nie może pomijać treści zwerbalizowanej na piśmie, ponieważ sformułowania i pojęcia, a także sama semantyka i struktura aktu umowy są jednym z istotnych wykładników woli stron, pozwalając ją poznać i ocenić. Wykładnia umowy nie może prowadzić do stwierdzeń pozostających w sprzeczności z jej treścią (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 marca 2008r., II CSK 336/07). Przy ustalaniu sensu wyrażonego w dokumencie oświadczenia woli stron miarodajne jest zarazem to, w jaki sposób strony rozumiały to oświadczenie, nawet gdyby ich rozumienie odbiegało od obiektywnego znaczenia użytych w dokumencie słów i zwrotów. Przy wykładni woli stron ujętej w umowie pisemnej sens oświadczeń ustala się przyjmując za podstawę wykładni przede wszystkim tekst dokumentu, a podstawowe znaczenie przypada językowym regułom znaczeniowym. Wykładni poszczególnych wyrażeń dokonuje się zarazem z uwzględnieniem całego kontekstu oraz związków treściowych występujących między postanowieniami zawartymi w tekście, a zatem nie można przyjąć takiego znaczenia interpretowanego zwrotu, które pozostawałoby w sprzeczności z pozostałymi składnikami wypowiedzi zawartymi w tekście umowy. Kierując się wynikającymi z art. 65 k.c. dyrektywami wykładni umowy należy brać pod uwagę nie tylko postanowienia spornego fragmentu umowy, lecz również uwzględniać inne związane z nim postanowienia umowy, a także kontekst faktyczny, w którym umowę sporządzono, jak również kontekst w którym umowę zawierano (por. wyrok Sądu Najwyższego z 8 lipca 2004r., IV CK 582/03). W § 1 ust. 1 kontraktu z dnia 21 grudnia 2012r. zapisano, że pozwany udziela powodowi zamówienia polegającego na wykonywaniu świadczeń zdrowotnych przez lekarza specjalistę (...) w Oddziale (...)pozwanego szpitala oraz w zakresie pozostawania poza siedzibą świadczeniobiorcy w „gotowości” do udzielania świadczeń medycznych.

(...) kontraktu wskazano, że świadczenia zdrowotne będą udzielane przez powoda zgodnie z harmonogramem opracowanym przez strony, wynikającym z potrzeb świadczeniobiorcy, a minimalna ilość dyżurów medycznych „w gotowości” w miesiącu to 12 dyżurów.

Nadto w(...) kontraktu zapisano, że powód zobowiązuje się przebywać w godzinach dla niego ustalonych na terenie szpitala.

W świetle powyższych zapisów umownych uprawnione było takie ich rozumienie, które prezentował pozwany. Z zapisów (...)kontraktu wynikał dla pozwanego bliżej nieokreślony i w zasadzie nieograniczony zakres świadczeń zdrowotnych do wykonania w Oddziale (...)oraz pozostawanie „w gotowości” do udzielania świadczeń poza siedzibą świadczeniobiorcy, czyli poza szpitalem. Pozostawanie „w gotowości”, stosownie do treści (...)kontraktu, zostało określone na minimum 12 dyżurów, przy czym jednocześnie nie określono maksymalnej liczby tych dyżurów. Określonego wyżej rozumienia zapisów umowy z dnia 21 grudnia 2012r. nie zmienia okoliczność, iż w kontrakcie stron z dnia 29 października 2010r., w (...) wskazano, że powód zobowiązuje się do odpłatnego udzielania świadczeń zdrowotnych z zakresu (...), w Oddziale (...), obejmujących również pełnienie dyżurów lekarskich stacjonarnych oraz pozostawanie w gotowości do udzielania świadczeń zdrowotnych, a w (...)podano, iż strony ustalają wynagrodzenie ryczałtowe za całość świadczonych usług, określonych w (...)umowy (w tym za dyżury stacjonarne oraz pozostawanie w gotowości do udzielania świadczeń zdrowotnych).

Powód nie przedstawił żadnego racjonalnego uzasadnienia, dla którego w kontrakcie z dnia 21 grudnia 2012r. wynagrodzenie za całość wykonywanych świadczeń zdrowotnych, ale bez dyżurów stacjonarnych, miałyby (...), zaś w kontrakcie poprzednio obowiązującym, w którego zakres wchodziły dyżury stacjonarne, wynagrodzenie to było o 7.000 zł niższe.

Także treść kontraktu zawartego w dniu 22 lutego 2013r. przez pozwanego z lekarzem F. O., zawierająca wyszczególnienie w zakresie obowiązków tego lekarza ilości dyżurów stacjonarnych w wymiarze 16 godzin i 24 godzin w miesiącu, przy wynagrodzeniu miesięcznym, odpowiadającym wynagrodzeniu powoda, potwierdza okoliczność, że dyżury stacjonarne objęte były kontraktem i nie podlegały odrębnemu wynagrodzeniu. Pozwany logicznie i rzeczowo

wyjaśnił dlaczego w kontrakcie z F. O. dokonano sprecyzowania ilości dyżurów stacjonarnych. Dokonano tego z uwagi na fakt, iż lekarz ten zamieszkuje poza B..

Powołując się na treść kontraktu pozwanego z lekarzem (...) M. D. pozwany nie wykazał, ani nawet nie twierdził, że lekarz ten w ogóle nie pełnił dyżurów stacjonarnych. W(...) kontrakcie tego lekarza nie wymieniono co prawda dyżurów „w gotowości”, jednak wynagrodzenie kontraktowe ustalono w odpowiednio niższej kwocie, (...).

Kontrakt z lekarzem M. M., zawarty również w dniu 21 grudnia 2012r., odpowiadał treścią kontraktowi zawartemu z powodem i w żadnym wypadku nie stanowił dowodu na okoliczność, iż świadczenia lekarza specjalisty wynikające z kontraktu nie obejmowały pełnienia dyżurów stacjonarnych. Gdyby nawet lekarz M. M. nie świadczył dyżurów w takiej liczbie jak powód, to było to uzasadnione faktem, iż jest on (...).

Wskazać należy, iż zawarcie kontraktu przez lekarza specjalistę prowadzącego prywatną praktykę, również powoda, z pozwanym szpitalem, poprzedzone było negocjacjami, czemu powód nie zaprzeczył, a nawet przyznał, że kontrakt zawarły po negocjacjach dwa profesjonalne podmioty. W sytuacji zatem, gdy zrehabilitowane przez pozwanego zapisy (...) kontraktu, nie były dla powoda dostatecznie jasne, gdyż nie wymieniały wprost obowiązku świadczenia dyżurów stacjonarnych, powód w dacie zawarcia kontraktu, względnie tuż po rozpoczęciu jego realizacji, miał możliwość wyjaśnienia swoich wątpliwości w tym zakresie i domagania się zamieszczenia w kontrakcie odpowiednich zapisów. Trafnie uznał Sąd Okręgowy, że pełnienie przez powoda dyżurów stacjonarnych w trakcie półtorarocznej realizacji kontraktu, bez zgłaszania wobec pozwanego w związku z tym dodatkowych roszczeń finansowych, względnie żądań odrębnego uregulowania tej kwestii, świadczyło wyraźnie o tym, że pozwany w dacie zawarcia kontraktu miał świadomość, iż w ramach ustalonego w kontrakcie wynagrodzenia zobowiązał się również do świadczenia dyżurów stacjonarnych.

Niezależnie od powyższego należy zwrócić uwagę, iż we wszystkich kontraktach powoda, tj. kontrakcie z 29 października 2010r. i kontrakcie z 21 grudnia 2012r. zawarty został zapis w(...), który w sposób jednoznaczny wskazywał, że wynagrodzenie określone w (...)wyczerpuje całość zobowiązań finansowych pozwanego wobec powoda.

Nie znajdując uzasadnionych podstaw do uwzględnienia zarzutów i wniosków skarżącego należało apelację oddalić, w oparciu o art. 385 k.p.c. i orzec o kosztach postępowania apelacyjnego na podstawie art. 98 i 99 k.p.c.